

PROTOKÓŁ
Komisji Skarg, Wniosków i Petycji
Rady Gminy Kołbaskowo
z dnia 07.10. 2019 r.

Posiedzenie o godzinie 12.05. otworzyła i poprowadziła Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji radna Monika Jacyna. Przewodnicząca Komisji stwierdziła quorum – wszyscy radni obecni (lista obecności stanowi załącznik do niniejszego protokołu).

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji powitała przybyłych na posiedzenie gości.

2. Skarga na działania Wójta Gminy Kołbaskowo dotycząca braku odpowiedzi na pismo z dnia 18.07.2019r. w zakresie uwzględnienia dokumentacji dowodowej dla rzeczywistego natężenia ruchu dla planowanej nowej Inwestycji „Budowa zespołu przemysłowo-magazynowo-usługowego wraz z infrastrukturą towarzyszącą oraz zapleczem biurowo-socjalnym w Kołbaskowie, gm. Kołbaskowo na terenie działek 199/7, 199/10, 199/30, 199/31, 199/32 w Kołbaskowie’.

Przewodnicząca Komisji przedstawiła pismo Wójta Gminy Kołbaskowo z dnia 1 października 2019 r. będące odpowiedzią na przedmiotową skargę.

Kierownik referatu ochrony środowiska w Urzędzie Gminy Kołbaskowo Pan Mariusz Kuźniewski poinformował, że wszystkie pisma, które Skarżący składają do Urzędu Gminy są dołączane do akt sprawy i są dowodami w sprawie. Postępowanie w sprawie się toczy, chociaż w tej chwili jest zawieszona, bo czekamy na kompletny raport środowiskowy. Po otrzymaniu raportu postępowanie administracyjne zostanie odwieszona, a raport podany do publicznej wiadomości. W ciągu 30 dni wszyscy mogą składać swoje uwagi i protesty. Odpowiedzi nie będą na każdą uwagę, czy protest przesyłane, a jedynie rozstrzygane w decyzji administracyjnej. Ustawodawca przewidział taką furtkę, że pisma są zbierane jako dowody w sprawie i tylko w decyzji organ się, co do tego wypowiada. Jest to tak uregulowane, bo może być postępowanie, w którym jest dużo stron i organ zostanie zarzucony ogromną ilością pism, na które będzie musiał odpowiadać i nie będzie mógł prowadzić postępowania. To zablokuje pracę. Każda strona ma prawo w każdym stadium postępowania wnieść uwagi i dowody w sprawie i tylko w decyzji organ się, co do tego wypowiada. Ponieważ jest to postępowanie wszczęte nie z urzędu, lecz na wniosek strony, organ nie wykonuje żadnych czynności. Może ewentualnie wezwać którąkolwiek ze stron o uściślenie jakiejś kwestii. Organ rozważa dowody w sprawie, które wpłynęły i wypowiada się tylko i wyłącznie w decyzji. Postępowania środowiskowe są specyficzne, bo opierają się na dokumentach sporządzonych przez osoby uprawnione, jak karty informacyjne, czy raporty. Ponadto postępowanie środowiskowe nie rodzi żadnych praw, co do uruchomienia danej inwestycji, czy praw do gruntu. Decyzja środowiskowa jest informacją dla inwestora, że jeżeli by zamierzał przeprowadzać inwestycję, musi podjąć określone działania chroniące środowisko, jakie zostały mu narzucone przez organ ochrony środowiska. Organem opiniującym, którego opinie są wiążące dla Wójta jest Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska.

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji zapytała, kiedy raport będzie gotowy?

Pan Kuźniewski odpowiedział, że raport został już złożony, ale nie spełnia wymogów postanowienia i strona została wezwana do uzupełnienia. Jeśli raport po uzupełnieniu będzie spełniał wszystkie warunki to zostanie podany do publicznej wiadomości.

Radna Izabela Lis zapytała, czy w raporcie jednym z czynników są konsultacje społeczne?

Pan Kuźniewski odpowiedział, że jest wymóg, aby opisać konflikty społeczne i w jaki sposób można ich uniknąć. Jeśli nie, to jakie kroki zostaną powzięte, aby je wyeliminować. Taki rozdział w raporcie ma zostać wpisany. Inwestor wie, że są konflikty i jego rolą jest, aby wystąpić z zapytaniem do rady sołeckiej, do mieszkańców jak je rozwiązać. Jest to problem inwestora, nie organu.

Pan stwierdził, że pytanie zawarte w treści skargi jest następujące: jeżeli po zakończeniu procesu budowlanego i uzyskaniu pozwolenia na użytkowanie liczba samochodów ciężarowych się zwiększy od liczby deklarowanej w karcie, jakie Gmina Kołbaskowo zamierza podjąć konsekwencje. Pan Kuźniewski poinformował, że jest gromadzony materiał dowodowy i będzie odpowiedź, czy na dane dowody organ da wiarę, czy nie. Pan stwierdził, że chciałby wiedzieć, czy gmina jest przygotowana na taką sytuację, że ten projekt, który został złożony jest założeniem, a dopiero jak będą najemcy hal to będzie wiadomo o co w tym wszystkim chodzi. Pytanie jest, czy liczba aut będzie taka jak deklarowana w karcie, czy taka jak Pan Pyza przedstawił w swoich dowodach na podstawie hal już wybudowanych.

Pan Kuźniewski stwierdził, że pan przedstawił dane z wybudowanych hal, ale czy są one tożsame z inwestycją, o której mówimy.

Pan odpowiedział, że są to hale magazynowe.

Pan Kuźniewski stwierdził, że jeśli Pan wnosi jakieś uwagi, czy dokumenty, to muszą być porównane do danej inwestycji planowanej w danym miejscu. Organ ma porównać informacje przedstawione przez pana z informacjami w raporcie i wyciągnąć wnioski. Na dzień dzisiejszy nie wiadomo jak na to pytanie odpowiedzieć. Bo może się zdarzyć, że organ ochrony środowiska zażąda że po wybudowaniu inwestycji, po jakimś okresie, inwestor będzie musiał ponownie coś robić. Może to być ponowne zrobienie raportu, ponowne badanie hałasu. Na dzień dzisiejszy nie można udzielić na to pytanie odpowiedzi. Po zebraniu wszystkich dowodów w sprawie do tego pytania, które Pan wniósł, zostanie udzielona odpowiedź. Przewodnicząca Komisji zapytała, czy na tym etapie mamy jakąś podstawę prawną.

Pan Kuźniewski odpowiedział, że w tej chwili w postępowaniu środowiskowym możemy wymagać czegokolwiek Pewne rzeczy będą mogły być uwzględnione w decyzji, ale postępowanie musi się zbliżać do końca i będą musiały być opinie takich organów jak Sanepid, Wody Polskie czy Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska. Po zebraniu wszystkich opinii, wniosków stron, będzie jeszcze raz to wszystko analizowane i szukane będą podstawy prawne do poszczególnych działań.

Pan zapytał, czy pytania jak gmina zamierza zagwarantować, że liczba aut się nie zwiększy od tej deklarowanej w karcie, gmina wysłała do drugiej strony, czyli inwestora. Pan stwierdził, że ma takie podstawy prawne, że jeżeli wyłoży swoje pieniądze po wybudowaniu tej hali i udokumentuje, że natężenie ruchu jest większe niż w złożonej przez inwestora karcie, a organ w to uwierzył, to będzie skarżył gminę, że nie podjęła żadnych działań mimo alarmów z Jego strony. Pan poinformował, że przedstawił inną halę w innym miejscu, ale o takiej samej specyfice pracy. Przedmiotowa hala będzie miała kilku najemców, każdy będzie prowadził swoją działalność, każdy ma swoją logistykę i wysłała towar do różnych odbiorców. Pan poinformował, że wie jak takie hale pracują i że przedstawił taką specyfikację na podstawie bilansu. Pan zapytał, czy te pytania są przekazywane również do inwestora, czy są wrzucane do pozostałych dokumentów. Pan poinformował, że robi te badania. Jeśli będzie zmuszony wyłożyć własne środki, aby udokumentować, jakie jest, jak powstanie cała inwestycja, rzeczywiste natężenie ruchu. Jeżeli to natężenie ruchu będzie większe niż deklarował inwestor to będziemy się sądzić i będą pokazywane dokumenty, że były ostrzeżenia do gminy dostarczane.

Pan Mariusz Kuźniewski poinformował, że Pan żądając od gminy jakiegokolwiek działania musi mieć do tego podstawy prawne. Te informacje, o których pisał Pan są ujęte w konfliktach i strona o tym wie, bo została poinformowana. W raporcie, który przesłali w ogóle na ten temat nie wspomnieli. Organ wzywając ich do uzupełnienia zaznaczył, że przede wszystkim transport budzi konflikty i zastrzeżenia. Wnioskodawca tak samo jak pozostałe strony w każdej chwili może przyjść do urzędu poprosić o dokumenty i je przejrzeć. Nie jest rolą organu bieganie za wnioskodawcą, aby uzupełnił wniosek. To on żąda uzyskania pozytywnej opinii od organu i w jego interesie jest rozstrzygnąć wszystkie kwestie sporne. Jeśli wnioskodawca nie odpowie rzetelnie na kwestię konfliktów społecznych Wójt będzie miała jedną z przesłanek do podjęcia decyzji, czy negatywnej, czy pozytywnej. Na dzień dzisiejszy nie da się tego powiedzieć. Wnioskodawca o konfliktach i sprzeciwie mieszkańców wie, ale czy będzie chciał te konflikty wyjaśnić i rozpatrzyć to jest inwestora problem, nie organu prowadzącego sprawę. Pan w swoich pismach wskazał pewne przesłanki i zobaczymy co odpowie na to druga strona i wtedy organ podejmie decyzję.

Przewodnicząca Komisji zapytała, czy druga strona została zobligowana do odpowiedzi?

Pan Mariusz Kuźniewski odpowiedział, że oczywiście.

Przewodnicząca Komisji zapytała czy jest deklarowana liczba aut przez inwestora.

Pan Mariusz Kuźniewski odpowiedział, że tak, w karcie informacyjnej podano ponad 200 aut w ciągu doby.

Pan stwierdził, że było podane, iż jedno auto na jeden dok. Jest ich 115, więc to jest nierealna liczba, bo hala nawet by nie zarobiła. Pan Pyza zapytał, czy jeśli liczba aut zwiększy się do 250 po wybudowaniu hali, co gmina zamierza z tym zrobić i czy pytanie trafiło do inwestora.

Pan Kuźniewski odpowiedział, że trafiła do inwestora informacja, iż są zastrzeżenia co do ilości pojazdów. Inwestor wie, że ta kwestia rodzi konflikty.

Pan zapytał czy pisma składane przez Niego do Urzędu Gminy są przekierowywane do Inwestora celem wyjaśnień.

Pan Mariusz Kuźniewski odpowiedział, że te pisma są w aktach sprawy, a inwestor wie, że ilość samochodów ciężarowych budzi wątpliwości. To jest inwestora problem jak udowodni lub udokumentuje, że

będzie tyle samochodów. Organ waży stanowiska stron i bada, którym dowodom dać wiarę a którym nie dać wiary.

Przewodnicząca komisji zapytała czy inwestor jest zobligowany do odpowiedzi?

Pan Mariusz Kuźniewski odpowiedział, że musi odpowiedzieć bo jeżeli raport jest źle zrobiony to jest odrzucany automatycznie. Musi złożyć prawidłowo sporządzony raport.

Pan zapytał czy jest określony termin na złożenie tego raportu.

Pan Kuźniewski odpowiedział, że raport ma być uzupełniony do końca listopada. Raport został złożony, ale wyznaczono kolejny termin na uzupełnienie.

Pan zapytał czy jeśli do końca listopada złożą uzupełniony raport, a nie odbędą się konsultacje społeczne, to nie dopełnią tego jednego punktu.

Pan Kuźniewski odpowiedział, że ma być wskazane w raporcie w jaki sposób rozwiązywać konflikty społeczne. Czy napiszą, że inwestor powinien się spotkać z mieszkańcami i podjąć pewne kroki to jest już inna sprawa. Mają w raporcie wykazać jakie konflikty są, co wywołuje te konflikty, jakie przyjąć warianty inwestycji żeby tych konfliktów było jak najmniej, a jeżeli jakieś jeszcze zostaną do rozwiązania, co ma inwestor zrobić żeby je rozwiązać. Raport ma wskazać jakie kroki ma podjąć inwestor, żeby wyeliminować te konflikty społeczne. Nigdy się nie wyeliminuje 100% konfliktów, bo to jest nierealne, ale ma być w karcie informacyjnej i będzie prawdopodobnie w decyzji opisane, co inwestor musi zrobić, żeby konfliktów uniknąć, albo je zminimalizować. W karcie informacyjnej ma być podane, jeżeli są zastrzeżenia i inwestor będzie gwarantował 200 samochodów na dobę, to co będzie robił żeby utrzymać tę liczbę.

Pan zapytał czy jest taka możliwość ze strony inwestora, że złoży raport uzupełniony i nie dokona konsultacji społecznych tylko sam założy sobie jak wyeliminuje te konflikty. I organ opiniujący zaakceptuje tę informację.

Pan Kuźniewski odpowiedział, że wtedy te założenia będą wpisane w decyzję i będą wiążące dla inwestora.

Pan zapytał jak to później będzie egzekwowane.

Pan Mariusz Kuźniewski odpowiedział, że to już nie jest sprawa postępowania administracyjnego.

Pan stwierdził, że nie będzie to egzekwowane i podał przykład z dnia dzisiejszego, że przyjechał do domu, a drodze gminnej prowadzącej do Jego posesji jeżdżą samochody ciężarowe załadowane na wiele ton i blokują Mu wjazd.

Pan Kuźniewski odpowiedział, że od tego jest policja i straż gminna.

Pan poinformował, że dzwonił na numer straży gminnej i uzyskał odpowiedź, że nie są w stanie podjąć j interwencji, a ponadto nie mają uprawnień aby zatrzymać samochód. Poradzili, żeby dzwonić na policję.

Pan Kuźniewski poinformował, że straż gminna nie może przeprowadzać kontroli drogowych na żadnej drodze. Od tego jest policja.

Przewodnicząca Komisji stwierdziła, że czekamy na raport, a Skarżący gdy będą wszelkie dane od inwestora zapowiedział, że sprawdzi wszystkie dane. Jeśli będzie większa liczba samochodów niż zadeklarowana, czy gmina będzie działała.

Pan Kuźniewski odpowiedział, że gmina nie ma żadnych uprawnień do kontroli nie tylko tej inwestycji, ale również innych inwestycji. Organ ustala pewne warunki środowiskowe. Natężenie ruchu powoduje hałas, jeżeli ten hałas jest przekroczony inwestor odpowiada przed innymi organami nie organem gminy. Inwestor ma tak zadziałać, aby ten hałas nie wpływał negatywnie na nieruchomości sąsiednie. Organ gminy każe podjąć takie działania, żeby inwestycja jak najmniej szkodziła środowisku. Nie ma inwestycji, która nie szkodzi środowisku, tylko pytanie w jaki sposób i w jakim zakresie. Należy w decyzji środowiskowej wraz z innymi organami opiniującymi ustawić takie parametry, żeby to było jak najmniej szkodliwe dla środowisko. To jest przedmiotem decyzji środowiskowej nic więcej.

Przewodnicząca Komisji stwierdziła, że skarga dotyczy braku odpowiedzi na pismo z dnia 17 lipca 2019 roku i ustaliliśmy że Wójt nie jest zobligowana do takich odpowiedzi w trakcie prowadzenia postępowania. Są te dokumenty wpięte do akt.

Brak dalszej dyskusji w tym punkcie obrad.

2. Skarga na działania Wójta Gminy Kolbaskowo w zakresie braku odpowiedzi na pismo z dnia 18.07.2019r. w zakresie przedstawienia przez Wójt Gminy Kolbaskowo w terminie 30 dni ekspertyzy dla nowej Inwestycji „Budowa zespołu przemysłowo-magazynowo-usługowego wraz z infrastrukturą towarzyszącą oraz zapleczem biurowo-socjalnym w Kolbaskowie, gm. Kolbaskowo na terenie działek 199/7, 199/10, 199/30, 199/31, 199/32 w Kolbaskowie”.

Pan Mariusz Kuźniewski poinformował, że strona nie ma podstaw prawnych żądania od organu przedstawienia ekspertyz. Jest to postępowanie wszczęte na wniosek strony, nie z urzędu. Gdyby to była sprawa wszczęta z urzędu wtedy organ ma taki obowiązek. Organ decyduje kto ma obowiązek sporządzić jakąkolwiek ekspertyzę w jakim zakresie.

Pan poinformował, że pytanie dotyczy wykazanie gotowości gminy do ochrony mieszkańców wsi Kołbaskowo podczas planowanej realizacji inwestycji.

Pan Mariusz Kuźniewski odpowiedział, że nie jest to przedmiotem postępowania środowiskowego.

Pytanie Pana nie wchodzi w zakres postępowania środowiskowego.

Przewodnicząca Komisji przedstawiła odpowiedź Wójta Gminy Kołbaskowo w sprawie przedmiotowej skargi.

Pan Mariusz Kuźniewski poinformował, że decyzja środowiskowa nie decyduje o realizacji inwestycji. Nadzór nad realizacją inwestycji może prowadzić jedyny organ do tego upoważniony czyli Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego. Gmina nie ma żadnych kompetencji do kontroli robót budowlanych. Może tylko badać przykładowo jak jest wywożona ziemia i czy są jezdnie zabrudzone. Organ gminy nie ma kontroli nad procesem budowlanym. Pytanie dotyczące realizacji inwestycji jest to etap po uzyskaniu już wszelkich niezbędnych zezwoleń, nie dotyczy postępowania środowiskowego.

Pan stwierdził, że jeśli będzie raport środowiskowy to będzie mógł zlecić te ekspertyzy.

Pan Kuźniewski zapytał na jakiej postawie i co zleci Pan i co zarzuci, jeśli nie wiadomo jak będzie inwestor realizował tę inwestycję. Pan pisze w skardze o realizacji inwestycji, to są już roboty budowlane. W raporcie środowiskowym nie będziemy na ten temat nic wspominać, bo będzie napisane tylko o środowisku i przykładowo tym, że ma być sprawny sprzęt nie emitujący hałasu i żeby oleje nie ciekły do ziemi. Pan stwierdził, że ochrona akustyczna mieszkańców jest w raporcie środowiskowym.

Pan Kuźniewski poinformował, że będzie informacja dla inwestora taka, że sprzęt używany ma być sprawny technicznie i niepowodujący nadmiernej emisji hałasu.

Pan zapytał, czy mówimy o procesie budowy, czy użytkowania tych hal jak będą skończone.

Pan Kuźniewski odpowiedział, że organ rozpatruje w tej chwili postępowanie środowiskowe i ma narzucić inwestorowi takie warunki środowiskowe, aby jego inwestycja była jak najmniej szkodliwa dla środowiska. Postępowanie środowiskowe toczy się do momentu wydania decyzji środowiskowej. Co będzie dalej nie jest już przedmiotem postępowania środowiskowego. Ewentualnie podlega kontroli odpowiednich służb wynikających z innych ustaw.

Pan stwierdził, że niedawno Pani Wójt podkreślała, że raport środowiskowy jest najważniejszy i podejmowane są problemy mieszkańców, czyli ochrona akustyczna, natężenie ruchu. Nie chodzi o ochronę podczas budowy, bo do tego nie dopuścimy, ale o użytkowanie samej hali, czyli transport.

Pan Kuźniewski poinformował, że to nie jest przedmiotem postępowania. W decyzji środowiskowej mają zostać ustalone takie warunki inwestycji, aby jak najmniej szkodliwy. Co będzie później, nie jest przedmiotem tego postępowania. Postępowanie jest robione na podstawie dokumentów zebranych w toku postępowania. Wiadomo, że są określone normy hałasu i inwestor nie może ich przekroczyć. Sanepid bada normę hałasu i każe eksploatatora przedsięwzięcia, jeśli są przekroczone. Czasami się zdarza, że Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska, po roku działalności, nakaże ponowne przeprowadzenie badań poziomu hałasu i raportu oddziaływania na środowisko.

Przewodnicząca Komisji zapytała, kto wydaje decyzję środowiskową?

Pan Kuźniewski odpowiedział, że wójt na podstawie dokumentów zebranych w postępowaniu administracyjnym i omówił procedurę przygotowania decyzji i uwzględniania poszczególnych opinii i uzasadnień.

Przewodnicząca Komisji zapytała czy od takiej decyzji służy odwołanie?

Pan Kuźniewski odpowiedział, że od każdej decyzji służy stronom odwołanie. Jeśli decyzja będzie negatywna dla inwestora to na pewno będzie się odwoływał. Odwołanie jest przesyłane do Samorządowego Kolegium Odwoławczego. Jeśli SKO utrzyma decyzję Wójta w mocy, to strona może złożyć odwołanie do Sądu Administracyjnego. Następnie omówiono procedurę podejmowania decyzji oraz składania odwołań.

Przewodnicząca Komisji podziękowała za wyjaśnienia i stwierdziła, że skarga dotyczy braku odpowiedzi na pismo z dnia 18.07.2019r. Wiemy, że trwa postępowanie administracyjne i organ nie musi odpowiadać na pisma zebrane na tym etapie postępowania.

Na tym dyskusje w tym punkcie obrad zakończono.

3. Skarga na działania Wójta Gminy Kołbaskowo w zakresie odpowiedzi na wniosek z dnia 19.06.2019r. dot. wprowadzenia zmiany do ustaleń studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Kołbaskowo dla działek 199/10, 199/7 a zamiennie podjęcie uchwały w sprawie

przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla tych działek na IX sesji Rady Gminy Kolbaskowo w innym zakresie aniżeli w przywołanym wniosku

Przewodnicząca Komisji ogłosiła przerwę w obradach.

Po wznowieniu obrad w posiedzeniu Komisji Skarg, Wniosków i Petycji uczestniczy pięcioro radnych.

Pan Mariusz Kuźniewski poinformował, że sprawy zmiany studium nie podlegają przepisom postępowania administracyjnego. Zmiany studium nie kończą się decyzją indywidualną. Jest to postępowanie określone w ustawie o planowaniu przestrzennym i jedyną osobą, która ma prawo do inicjowania, za zgodą rady gminy, zmian w studium jest wójt. Wszelkie wnioski są zbierane i czekają na moment, gdy będzie to studium uruchamiane. Na dzień dzisiejszy Pani Wójt nie wie kiedy będą robione zmiany, bo dwa czy trzy lata temu studium było zmieniane.

Pan poinformował, że otrzymał odpowiedź, iż w 2011 roku.

Pan Kuźniewski odpowiedział, że może się mylić, gdyż to nie jest jego działka. Studium było zmieniane niedawno i nie zmienia się go co dwa lub trzy lata. Procedura całej zmiany kończy się uchwałą rady gminy. Nie ma zastosowania, w tym przypadku, kodeks postępowania administracyjnego. Wniosek Pana był przyjęty, jest złożony w odpowiedniej teczce i czeka wraz z wieloma innymi wnioskami. Nigdy nie było tak, że studium było zmieniane na wniosek każdego właściciela i każdego zainteresowanego wprowadzeniem zmian. Studium jest dokumentem, co prawda nie wiążącym, ale strategicznym, który określa rozwój gminy i nie może być zmieniany często. Każda zmiana rodzi poważne koszty, które muszą być ujęte w budżecie.

Pan zapytał czy przystąpienie do sporządzenia planu zagospodarowania przestrzennego rodzi również za sobą koszty?

Pan Kuźniewski odpowiedział, że tak.

Pan zapytał, kto te koszty, jeśli gmina przystępuje do uchwały o przystąpieniu do sporządzenia planu zagospodarowania przestrzennego, płaci?

Pan Kuźniewski odpowiedział, że gmina i poinformował, że w zmianie planu czy jakiegokolwiek uchwale dotyczącej planu miejscowego jest wprowadzana opłata planistyczna. Za to, że gmina zmieni przeznaczenie terenu, przykładowo z rolnego na przemysłowy, właściciel nieruchomości, gdy będzie chciał skorzystać z zapisów planu, wnosi na rzecz gminy opłatę planistyczną. Ta opłata planistyczna zwraca gminom koszty utworzenia planu miejscowego. W studium tego nie ma. W uchwale o planie zagospodarowania miejscowego jest opłata planistyczna.

Pan zapytał, dlaczego wszędzie gdzie jest studium nie zamienić tego w jeden wielki plan, jeżeli to się gminie opłaca.

Pan Kuźniewski odpowiedział, że nie wszystko się gminie opłaca. W studium zbieramy wnioski od wszystkich, również od innych organów i to może rodzić odszkodowania. Pan Kuźniewski poinformował, że Jego zdaniem gminy powinny się kierować tym, że tworzy się plany miejscowe tam, gdzie gmina będzie miała przychód z opłaty planistycznej, większy przychód z podatków itd., bo gmina musi dbać o swoje przychody. Jeżeli gmina nie ma przychodów, to nie wybuduje mieszkańcom dróg, oświetlenia. Podatek płacony przez jednego mieszkańca nie pokrywa nawet rocznego kosztu utrzymania jednej latarni. Na inwestycje gminne jak kanalizacja, drogi, oświetlenie ulic, gmina musi skądś brać pieniądze. Zysk oczywiście nie może przesłonić zdroworozsądkowości, więc Pan nie powinien zarzucać, że patrzy się tylko na zysk. Ponadto każda procedura podjęcia studium, czy zmiany planów miejscowych jest szeroko konsultowana i mieszkańcy mogą wносить zastrzeżenia, a rada gminy, jako przedstawiciele mieszkańców decyduje czy te uwagi uwzględnić, czy nie.

Radna Izabela Lis zapytała czy jeżeli studium jest przeznaczenie usługowo-magazynowe, to czy możemy je zmienić.

Pan Kuźniewski odpowiedział, że musi być podjęta procedura uchwalenia nowego studium, a potem dopiero plan miejscowy.

Pan zapytał, czy odnośnie działek 199/10 i 199/7 podjęcie uchwały o przystąpieniu do sporządzenia planu jest z inicjatywy gminy, czy na wniosek inwestora.

Pan Kuźniewski odpowiedział, że nie wie, bo się tymi sprawami nie zajmuje.

Przewodnicząca Komisji zapytała czy dobrze rozumie, że w tym przypadku termin trzydziestu dni, którego niedotrzymanie zarzucają Skarżący, nie jest obowiązujący.

Pan Kuźniewski potwierdził słowa Przewodniczącej.

Brak dalszej dyskusji w tym punkcie obrad.

4. Rozpatrzenie skargi na działania Wójta Gminy Kołbaskowo w zakresie propagowania Inwestycji grupy KION w Kołbaskowie dla której podjęto uchwałę ze złamaniem ustawy o samorządzie gminy oraz statutu gminy na IX sesji Rady Gminy Kołbaskowo uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzania zmiany miejscowego planu zagospodarowania

Przewodnicząca Komisji odczytała treść skargi oraz opinię radcy prawnego w tym temacie.

Pan odczytał treść części skargi, w której zarzuca, iż osoba prowadząca postępowanie administracyjne i informująca mieszkańców, że mają prawo do wyrażenia swojego uwag w konsultacjach społecznych wspiera podmiot prywatny przed finalnym upublicznieniem raportu środowiskowego. Pan stwierdził, że mieszkańcy Kołbaskowa na zebraniu sołeckim byli informowani, że wszystko zależy od raportu środowiskowego, który nie powstanie bez konsultacji społecznych i wszystko można zmienić a później oglądamy w telewizji i czytamy w gazetach wywiad z Panią Wójt, która mówi, ile gmina otrzyma wpływów z podatków i jaka wspinała to jest inwestycja. Wszystko nabiera rozpędu i stąd wątpliwości mieszkańców, jakie mają rzeczywiście możliwości i prawa w konsultacjach i raportach i dalszym toku postępowania, jeżeli jest jawne wsparcie Pani Wójt dla inwestorów prywatnych.

Pan Kuźniewski zapytał co nagle nabrało rozpędu w przypadku budowania fabryki przez firmę KION? Pani Wójt informowała, że bardzo się cieszy, że znalazł się inwestor i że chce inwestować na terenie gminy. To może przynieść takie i takie dochody. Pan Kuźniewski zapytał, czy Pani Wójt cokolwiek mówiła na temat postępowania administracyjnego? Czy Pani Wójt ma się smucić, że przychodzi inwestor i chce inwestować na terenie gminy. Nie ma tu rozdwojenia jaźni, które widzi Pan . Jeśli Pani Wójt by powiedziała, że bardzo ją ta inwestycja cieszy i wyda inwestorowi wszystkie pozytywne decyzje, to wtedy złamałaby prawo.

Pan zapytał, dlaczego miesiąc wcześniej na zebraniu sołeckim mieszkańcy zostali inaczej poinformowani na zadane pytanie.

Pan Kuźniewski stwierdził, że pytanie dotyczyło pierwszej hali.

Pan odpowiedział, że pytanie dotyczyło wszystkich inwestycji w gminie Kołbaskowo, bo jak wiadomo tylko strony w postępowaniu wiedzą co się dzieje, bo nawet radni nie wiedzą co się dzieje w gminie Kołbaskowo. Mówienie, że kierujemy się interesem globalnym nie lokalnym, to jest tylko takie gadanie, bo nawet radni nie wiedzą co jest w głowie Pani Wójt, albo jakie inwestycje są planowane. Było jasno powiedziane na tym zebraniu sołeckim, jakie są inwestycje planowane w Kołbaskowie i nikt nie wspomniał, że tu zaraz KION wchodzi na budowę i że wszystko mają dograne.

Pan Kuźniewski stwierdził, że Pan myli pojęcia. Ta inwestycja jest realizowana na podstawie innej decyzji środowiskowej gdzie nie było obowiązku sporządzania raportu, a wszyscy, co mieli grunty byli o tej decyzji poinformowani i nie wnosili protestu. Sporządzono decyzję i przystąpiono do budowy. W międzyczasie prawdopodobnie inwestor znalazł kogoś innego, czyli zakład, który ma produkować wózki widłowe i wystąpili o zmianę decyzji. Pani Wójt powiedziała stop, nie ma zmiany decyzji. Sprawa toczy się według nowych reguł z nową kartą informacyjną. To co było powiedziane na spotkaniu, że toczy się postępowanie środowiskowe i wszyscy będą o tym wiedzieć jest prawdą i tak się będzie toczyć to postępowanie. Są to dwie różne sprawy, które trzeba rozgraniczyć. Wójta gminy, jako gospodarza terenu propagującego rozwój gminy poprzez powstawanie inwestycji i wójta, jako organu administracji. Pani Wójt wystąpiła tu, jako gospodarz, który cieszy się z inwestycji.

Pan stwierdził, że jeżeli jest niezakończony postępowanie środowiskowe wobec inwestora KIONA to niestosownym jest, jeżeli organ, prowadzący to postępowanie, czyli Pani Wójt, występuje publicznie chwalać tego inwestora, mówiąc jakie będą pieniądze z podatków.

Wójt Gminy Kołbaskowo Pani Małgorzata Schwarz stwierdziła, że jeśli Pan poczytałby jakie są zadania samorządu wynikające z ustawy, dowiedziałaby się, że jednym z zadań jest wspieranie działalności gospodarczej. Deklarowanie, że Wójt wspiera działalność gospodarczą chyba nie jest niczym zdrożnym, a wręcz wskazanym i wymuszonym przez ustawę. Gmina funkcjonuje, działa i ma największe dochody dzięki działalności gospodarczej. Podatki płacone przez mieszkańców są niewielkim procentem ogólnych przychodów. Mieszkaniówka nie jest niczym dla gminy lukratywnym, a wręcz przynosi same problemy. Generuje konieczność wybudowania szkół, żłobków, przedszkoli, dróg, zaplecza sportowego, zaplecza kulturalnego, doprowadzenia wszystkich mediów.

Pan zapytał, czy to, że nie jest dla gminy lukratywnym rozwój budownictwa jednorodzinne czy wielorodzinne dotyczy tylko Kołbaskowa, a nie dotyczy Przeclawia, czy Warzymic, bo tam cały czas powstają blokowiska.

Wójt zapytała czy rozpatrywana jest skarga, czy prowadzona inna dyskusja i odesłała do studium, w którym są określone kierunki rozwoju gminy. Przeclaw i Warzymice posiadają w większości plany uchwalane jeszcze za poprzedniej kadencji i poprzedniego studium i one musiały znaleźć odzwierciedlenie w nowym

studium, które było otworzone w 2014 roku i w 2014 roku uchwalane. Jeśli był już plan miejscowy to trzeba było go na to studium nanieść, bo wiadomo że wszelkie zmiany w planach, które byłyby niekorzystne dla inwestora powodowałyby roszczenia odszkodowawcze względem gminy. Te plany, które były, zostały przeniesione do nowego studium. Aktualne studium dodawało tylko tereny głównie z drugą i trzecią linią zabudowy w miejscowościach, gdzie wcześniej była ona niedopuszczalna oraz rozszerzyły zakres działalności produkcyjnej i gospodarczej, logistycznej, transportowej.

Przewodnicząca Komisji odczytała treść skargi na działania Wójta Gminy Kołbaskowo w zakresie odpowiedzi na wniosek z dnia 19.06.2019r. dotyczący wprowadzenia zmiany do ustaleń studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Kołbaskowo dla działek 199/10, 199/7, a zamiennie podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla tych działek na IX sesji Rady Gminy Kołbaskowo w innym zakresie aniżeli w przywołanym wniosku.

Wójt poinformowała, że wystarczy zajrzeć do ustawy o planowaniu przestrzennym. Składane wnioski służą do analizy w momencie kiedy studium się otwiera. Nie ma możliwości, aby odpowiedzieć na moment składania wniosku, czy zostanie on zaakceptowany, czy odrzucony. Każdy wniosek odrzucony przez wójta jest głosowany przez radę z uzasadnieniem. Na moment składania wniosku do studium, które nie jest otwarte nie można antycypować, czy wniosek będzie rozpatrzony pozytywnie, czy negatywnie. Kiedy studium będzie otwarte wszystkie wnioski, które były składane będą służyły jako baza wyjściowa dla urbanisty, a potem dla rady, czy wniosek zasługuje na uwzględnienie, czy nie.

Pan stwierdził, że wszyscy wiemy, że zamiennie została podjęta uchwała o przystąpieniu do sporządzania planu zagospodarowania przestrzennego więc można określić stanowisko dla tego wniosku, że będzie odrzucony.

Wójt odpowiedziała, że skąd ma o tym wiedzieć, jest organem wykonawczym, a nie uchwałodawczym. Grono piętnastu radnych podejmuje decyzje. Wójt może coś zaproponować w formie projektu, ale decyzji nie podejmuje i nie jest w stanie odpowiedzieć jaka będzie decyzja. To nie jest rola wójta i jego zakres obowiązków. Wójt przedstawia projekty uchwał, a jak radni do tego podejną, zależy od nich.

W dalszej części posiedzenia radni przystąpili do rozpatrzenia skargi na działania Wójta Gminy Kołbaskowo w zakresie propagowania Inwestycji grupy KION w Kołbaskowie dla której podjęto uchwałę ze złamaniem ustawy o samorządzie gminy oraz statutu gminy na IX sesji Rady Gminy Kołbaskowo uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzania zmiany miejscowego planu zagospodarowania.

Pan poinformował, że mieszkańcom Kołbaskowa, podczas zebrania sołeckiego, podano informację, że raport środowiskowy to jest miejsce gdzie mieszkańcy będą mogli, w konsultacjach społecznych, się wypowiedzieć na temat danych inwestycji, wnieść swój głos, który będzie później poddawany dyskusji i głosowaniu przez radę gminy. Wiedząc że Pani Wójt wspiera inwestora, a środki z podatku są rozdzielane, to mieszkańcy, w tym Pan , zastanawiają się nad tym, czy raport środowiskowy coś da, czy po prostu mieszkańcy sobie pogadają, a rada gminy i tak przegłosuje jak ma przegłosować, żeby to było.

Wójt stwierdziła, że radni mogą się czuć urażeni słowami Pana . Radna Czesława Ratajczyk stwierdziła, że pan przesadził, a tę wypowiedź odebrała tak, jak gdyby radni musieli coś robić na rozkaz Pani Wójt, a od tego radni nie są. Radna zapytała, jak radni mają zgadzać się na coś, jeżeli nie jest to zgodne z ich sumieniem i racją bytu.

Wójt stwierdziła, że radni to piętnaścioro dorosłych osób, które są odpowiedzialne i odpowiedzialnie sprawują swój mandat, więc wypowiedź Pana jest przesadzona. Wójt stwierdziła, że jest organem wykonawczym. Ponadto Pan cały czas mówi „my mieszkańcy”, a skargi są podpisywane tylko przez Pana . Jest więc nadużyciem mówienie o mieszkańcach Kołbaskowa, jeśli skargi są podpisywane przez dwie osoby. Jest to zdanie Państwa , bo od mieszkańców wpływają inne sygnały. Wójt stwierdziła, że nie rozumie treści przedmiotowej skargi, bo inwestycja nie mogłaby być realizowana gdyby nie było decyzji środowiskowej. Dla tego terenu jedna decyzja środowiskowa była wydana. Teraz inwestor wystąpił o drugą decyzję, bo zmienia zakres produkcji i jest ona procedowana zgodnie z przepisami.

Pan stwierdził, że Pani Wójt wprowadza ludzi w błąd wypowiedziami na zebraniu sołeckim.

Wójt poinformowała, że pamięta swoją wypowiedź i powtarza to samo, że mieszkańcy mają prawo, na etapie wydawania decyzji środowiskowych, do zajęcia stanowiska. Ale to jest zupełnie inne postępowanie. Tam są w tej chwili trzy postępowania. Jedno zakończone, na podstawie którego inwestycja jest rozpoczęta i dwa są rozpoczęte. Jedno, którego Pan jest stroną, bo sąsiaduje z nieruchomością i drugie w zakresie zmiany sposobu użytkowania hali. W zasadzie cały czas Pan ma możliwość zabierania głosu, co czyni i nikt tego nie odbiera i nie zabrania składania uwag do toczącego się postępowania. Pani Wójt stwierdziła, że nie rozumie kogo wprowadza w błąd i czym.

Pan stwierdził, że Pani Wójt mówiła na zebraniu sołectkim że mieszkańcy mają głos z którym gmina będzie się liczyć, następnie publicznie występuje informując o inwestycji i licząc wpływy z tej inwestycji jak już powstanie. Mówimy więc o czymś dokonanym, bo wpływy nie są w trakcie budowy, czy w trakcie zakupu działki tylko jak jest użytkowana inwestycja. Dokonała się pewna inwestycja.

Wójt stwierdziła, że nie dokonała się i Pan o tym wie, bo mieszka obok.

Pan odpowiedział, że słyszy ją cały czas. Jesteśmy w trakcie realizacji inwestycji, która przyniesie dochód.

Wójt stwierdziła że nie my jesteśmy.

Pan stwierdził, że jest uczestnikiem tej inwestycji, bo jeśli żyje z różnymi kolizjami z tym związanymi, to czuje się jak uczestnik tego procesu budowlanego. Dzieje się coś, z czego gmina będzie miała wpływy. Pani Wójt mówi publicznie o tych wpływach, jakie wpłyną środki, niemałe środki.

Wójt odpowiedziała, że nie mówiła, jakie to będą środki, bo nie może o tym powiedzieć. Jest to tajemnica karno-skarbowa i nie można mówić jakie to będą kwoty.

Pan stwierdził, że wydaje Mu się, że czytał wywiad z Panią Wójt.

Radny Mateusz Jakubowski zaproponował, że sprawdzi tę informację.

Wójt Małgorzata Schwarz poinformowała, że mówiła w wywiadzie, to co teraz, że jest to tajemnica karno-skarbowa i nie można ujawnić kto ile płaci podatku lub kto nie płaci podatku. Można powiedzieć, że będą to duże kwoty, ale ile to będzie dokładnie nie można powiedzieć.

Przewodnicząca Komisji zapytała czy Pani Wójt komunikowała mediom o terminie realizacji oraz o potencjalnych kwotach uzyskanych z podatku.

Wójt odpowiedziała, że nie mogła tego komunikować, bo nie zna daty realizacji inwestycji. Mogła komunikować o kwotach ewentualnych, ale nie o dokładnych. Dziennikarze przeprowadzający wywiad zostali poinformowani, że jest to tajemnica karno-skarbowa.

Pan stwierdził, że opiera się tylko na sprawozdaniu z gazety.

Przewodnicząca Komisji zapytała, czy wystąpienie w Radissonie, to było wystąpienie publiczne.

Wójt odpowiedziała, że tak i po tym spotkaniu był również przeprowadzany wywiad dla radia. Wójt stwierdziła, że nie rozumie tej sytuacji. Jest Wójtem i zadaniem Wójta jest również reprezentowanie gminy. Wójt zapytała, czy ma pytać mieszkańców, czy może udzielić wywiadu, czy nie.

Pan stwierdził, że jedno przeczy drugiemu

Wójt odpowiedziała, że ma wrażenie, iż Pan nie rozumie toczących się postępowań i wszystko kumuluje i traktuje jako jedną inwestycję gdy tak nie jest. Inwestycja toczy się na terenie, który był już w planie dawno temu.

Pan stwierdził, że wie, iż jest to dokonane i na ten temat nie rozmawia.

Pani Wójt stwierdziła, że Pan cały czas to łączy i twierdzi, że nie można się teraz wypowiedzieć, bo to już się dzieje. Ale są dwie decyzje teraz procedowane, gdzie Pan cały czas się wypowiada. Decyzja jeszcze nie została wydana i Pan o tym doskonale wie, jako strona cały czas o tym informowana.

Pan Mariusz Kuźniewski skierował zapytanie do Pana gdzie w wypowiedziach Pani Wójt, odnoszących się do przedmiotowej inwestycji, odbiera się uprawnienia wynikające z ustawy o dostępie do informacji o środowisku, czyli o udziale społeczeństwa. Pani Wójt w ogóle na ten temat się nie wypowiadała. Pani Wójt była zadowolona, że pojawił się inwestor, że jeżeli cokolwiek powstanie, to będzie to z dużym zyskiem dla gminy, nic więcej. Nie były poruszane żadne zagadnienia dotyczące postępowań środowiskowych, jakichkolwiek postępowań administracyjnych. Pan Kuźniewski stwierdził, że nie wie na jakiej podstawie ocenia Pan że wypowiedzanie się, że cieszymy się, że na terenie gminy są inwestorzy automatycznie przekłada się na konkretną decyzję administracyjną, gdzie jest uzgadnianie wszystko z organami innymi, gdzie jest udział społeczeństwa, gdzie jest kontrola wydania decyzji w dwuinstancyjności i sądach administracyjnych. Na jakiej podstawie Pan to łączy.

Pan stwierdził, że działania Pani Wójt budzą wątpliwości.

Wójt odpowiedziała, że jest to opinia Pana .

Pan Kuźniewski stwierdził, że nic nie słyszał o wątpliwościach. Nikt z zainteresowanych właścicieli nieruchomości nie ma tych zastrzeżeń, nikt z miejscowości Rosówek, które jest obok nie ma zastrzeżeń. Z Kołbaskowa tylko Pan wniósł w tej sprawie pismo. Pani Wójt, jako gospodarz gminy, spełnia również inne role, niż jako organ administracyjny. Pani Wójt się cieszy, że są nowi inwestorzy, bo będzie więcej pieniędzy na inwestycje gminne, ale inną rzeczą jest to, czy te inwestycje powstaną. Wójt wydaje decyzje środowiskowe, ale nie ma kompetencji wydania pozwoleń na budowę. Nawet gdyby inwestor dostał pozytywną decyzję środowiskową, to nie jest to jednoznaczne z tym, że ta inwestycja powstanie, bo jest wiele organów, które muszą zatwierdzić i wydać odpowiednie decyzje.

Pan stwierdził, że pismo skarga dotyczy Jego oceny ale też wielu osób. Pan stwierdził, że podpisuje pisma, bo się dyskusji z gminą nie boi, ale są osoby w gminie podzielające Jego poglądy, ale z różnych przyczyn nie chcą zajmować publicznie stanowiska. Pan stwierdził, że nie powie, czy jak były wcześniej jakieś protesty, to były represje. Chodzi nie tylko o tę halę, ale o inne, które mają powstać i szkodzą wszystkim mieszkańcom. Pan stwierdził, że Pani Wójt tutaj nie mieszka więc tego nie wie.

Wójt odpowiedziała, że Pan nie ma racji jeśli chodzi o wykorzystywanie doków bo pytała we wszystkich działających tego typu halach w okolicy. Wyliczenie Pana jest wyssane z palca i nie jest zgodne ze stanem.

Pan odpowiedział, że przedstawił raport od firmy logistycznej, która tak funkcjonuje, podbity przez dyrektora firmy.

Wójt odpowiedziała, że również może przedstawić raporty i to zrobi wtedy kiedy będzie trzeba. Na ten moment Wójt nie jest stroną, która ma cokolwiek udowadniać. Pan jest, jak sam przyznał, nowym mieszkańcem i nie zwracał uwagi na sąsiedni teren, bo tam zawsze ktoś coś uprawiał. Teraz ma pretensje do gminy, że organ wykonuje to, co do niego należy. Skoro jest zaplanowane w studium, że teren jest przeznaczony pod jakąś działalność, to potem naturalną rzeczą jest, że jest plan miejscowy. O ile Ministerstwo Rolnictwa nie zablokuje realizacji tego planu, czyli przykładowo nie wyda decyzji pozwalającej na odrolnienie, to ten plan jest uchwalany i jest to naturalna kolej rzeczy. Po to coś się planuje żeby potem od punktu „a” przejść do punktu „z”. Pan ma pretensje, że w międzyczasie znalazł się tutaj, a sam przyznał, że przeznaczeniem działek sąsiadujących się nie interesował. Pan sam do siebie powinien pisać skargi, że się nie zainteresował co obok może powstać.

Pan stwierdził, że są jeszcze ludzie, którzy myślą i zapytał, czy Pani Wójt chciałyby mieć obok domu halę dziesięciometrową lub dwudziestometrową.

Wójt poinformowała, że za chwilę będzie miała pod domem obwodnicę i zapytała czy ma protestować, żeby mieszkańcy nie mieli możliwości ominięcia korków. Jest interes jednostki i interes ogółu.

Pan zapytał dlaczego Pani Wójt cały czas mówi, że kieruje się dobrem mieszkańców całej gminy, czy mieszkańcy Przeclawia wiedzą o tych inwestycjach?

Wójt odpowiedziała, że wiedzą, bo o tym informujemy. Na zebraniach sołeckich również są te informacje przekazywane. Mieszkańcy pytają o inwestycje i są zdziwieni, że inwestorzy przychodzą, a mamy takie, a nie inne problemy. Pan już kiedyś wyartykułował, że mieszkańców Przeclawia to nie obchodzi.

Pan odpowiedział, że nadal tak uważa.

Wójt stwierdziła, że każdy ma swoje racje i każdy patrzy pod kątem swoich potrzeb, nie patrzy globalnie.

Pan stwierdził, że mieszkańców Kołbaskowa bulwersuje, że chcemy poświęcić mieszkańców Kołbaskowa, zbudować halami, żeby wpierać rozwój Przeclawia i Warzymic. Bo to tak wygląda.

Wójt zapytała, czy sołectwo Kołbaskowo nie ma żadnych wniosków do budżetu?

Pan Mariusz Kuźniewski stwierdził, że Kołbaskowo jest jedyną wsią w gminie, która znajduje się na skrzyżowaniu dwóch ważnych dróg, czyli autostrady A6 i drogi krajowej nr 13.

Pan stwierdził, że mamy swoje tereny inwestycyjne poza Kołbaskowem i zamiast kierować tam inwestorów, to ładujemy ich gdzie się da.

Pan Mariusz Kuźniewski stwierdził, że nie jest decyzją Wójta gdzie powstanie lokalizacja inwestora.

Pan Kuźniewski zapytał, czy Pan się pytał o studium, czy tylko o działkę którą się interesował. Pan poinformował, że był w gminie i pytał się o działki i czy może się bez problemu budować, pytał się tylko o swoją działkę.

Pan Kuźniewski stwierdził, że Pan musi zrozumieć, że władze gminy nie decydują gdzie inwestor chce inwestować, to jest jego decyzja. Możemy mu zaproponować inną lokalizację, ale to jest jego wybór. Pan Pyza stwierdził, że nie można się kierować zyskiem poświęcając mieszkańców.

Wójt jeszcze raz powtórzyła, że jest studium uchwalone w 2014 roku i nie było żadnych uwag, że w Kołbaskowie jest za dużo strefy produkcyjno-usługowej, transportowo, logistycznej. Była tylko uwaga ówczesnego sołtysa, że jest za mało mieszkaniówki, wypowiedziana ustnie w debacie. Studium to jest kierunek rozwoju. Nie można odmówić na tej podstawie sporządzenia planu, bo będzie skarga i żądanie odszkodowawcze. Jeśli studium się uchwaliło, to trzeba realizować zapisy w nim zawarte w formie planu.

Pan zapytał, czy dobrze rozumie, że jak będą protesty mieszkańców, to i tak będzie robione to co jest zapisane w studium.

Pan Mariusz Kuźniewski odpowiedział, że innego wyjścia nie ma. Zapisy studium są wiążące przy sporządzaniu planu miejscowego.

Pan zapytał, czy dobrze rozumie, że będzie taka polityka.

Wójt odpowiedziała, że ta polityka nie jest jakąś tajną polityką jeśli chodzi o zagospodarowanie przestrzenne. Pan zapytał, czy mimo sprzeciwu mieszkańców.

Wójt odpowiedziała, że nie jest w stanie teraz na to pytanie odpowiedzieć, bo nie wiadomo jaka będzie decyzja środowiskowa. Raport jest jeszcze uzupełniany. Nie można antycypować co będzie, a co nie będzie.

Przewodnicząca Komisji stwierdziła, że zarzut w skardze dotyczył propagowania inwestycji grupy Kion. Radni nie słyszeli tego wystąpienia.

Radny Mateusz Jakubowski poinformował, że nie znalazł w wypowiedzi Pani Wójt informacji o konkretnych kwotach uzyskanych z podatku czy o terminie realizacji tej inwestycji. Była to wypowiedź udzielona do Radia Szczecin.

Wójt poinformowała, że w Gminie Kołbaskowo dwa lata temu była przeprowadzana kontrola Najwyższej Izby Kontroli dotycząca tego jak gmina wspiera przedsiębiorców i jakie działania podejmuje w tym celu. Jest to elementem badania i nadzoru. Nie może być tak, że gmina nie robi nic żeby inwestorów tutaj przyciągnąć, a jeżeli ich ma, żeby wspierać.

Brak dalszej dyskusji w tym punkcie obrad.

Przewodnicząca Komisji zakończyła dyskusję i ogłosiła przerwę w obradach.

Po wznowieniu obrad w posiedzeniu Komisji Skarg, Wniosków i Petycji uczestniczy pięć radnych.

Przewodnicząca poinformowała że radni przystępują do opiniowania omawianych na posiedzeniu skarg.

Skarga na działania Wójta Gminy Kołbaskowo dotycząca braku odpowiedzi na pismo z dnia 18.07.2019r. w zakresie uwzględnienia dokumentacji dowodowej dla rzeczywistego natężenia ruchu dla planowanej nowej Inwestycji „Budowa zespołu przemysłowo-magazynowo-usługowego wraz z infrastrukturą towarzyszącą oraz zapleczem biurowo-socjalnym w Kołbaskowie, gm. Kołbaskowo na terenie działek 199/7, 199/10, 199/30, 199/31, 199/32 w Kołbaskowie została jednogłośnie uznana za bezzasadną (5 „za”).

Skarga na działania Wójta Gminy Kołbaskowo w zakresie braku odpowiedzi na pismo z dnia 18.07.2019r. w zakresie przedstawienia przez Wójta Gminy Kołbaskowo w terminie 30 dni ekspertyzy dla nowej Inwestycji „Budowa zespołu przemysłowo-magazynowo-usługowego wraz z infrastrukturą towarzyszącą oraz zapleczem biurowo-socjalnym w Kołbaskowie, gm. Kołbaskowo na terenie działek 199/7, 199/10, 199/30, 199/31, 199/32 w Kołbaskowie” została jednogłośnie uznana za bezzasadną (5 „za”).

Skarga na działania Wójta Gminy Kołbaskowo w zakresie odpowiedzi na wniosek z dnia 19.06.2019r. dot. wprowadzenia zmiany do ustaleń studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Kołbaskowo dla działek 199/10, 199/7 a zamiennie podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla tych działek na IX sesji Rady Gminy Kołbaskowo w innym zakresie aniżeli w przywołanym wniosku została uznana za bezzasadną w głosowaniu 4 osoby „za”, 1 osoba wstrzymała się od głosu.

Radna Izabela Lis stwierdziła, że w skardze nie chodzi o złamanie przepisów kodeksu postępowania administracyjnego, ale o to, że jeśli przystępujemy do zmiany planu zagospodarowania przestrzennego, to przystępujemy na podstawie studium. Skarżący złożył wniosek o zmianę studium i przeznaczenie terenu pod usługi zamiast magazynowo – przemysłowej. Jeśli już przystąpimy do planu zagospodarowania przestrzennego, to nie będzie można zmienić studium.

Skarga na działania Wójta Gminy Kołbaskowo w zakresie propagowania Inwestycji grupy KION w Kołbaskowie dla której podjęto uchwałę ze złamaniem ustawy o samorządzie gminy oraz statutu gminy na IX sesji Rady Gminy Kołbaskowo uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzania zmiany miejscowego planu zagospodarowania została jednogłośnie uznana za bezzasadną (5 „za”).

5. Wolne wnioski.

Brak wolnych wniosków.

6. Zamknięcie obrad.

W związku z wyczerpaniem wszystkich zagadnień Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji o godz. 14.00. zamknęła posiedzenie.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

PROTOKOŁOWAŁA

bernaticz
Marta Bernatowicz

**PRZEWODNICZĄCA KOMISJI
SKARG, WNIOSKÓW I PETYCJI**

Monika Jacyna

M. Jacyna

LISTA OBECNOŚCI

Posiedzenie Komisji Skarg, Wniosków i Petycji
Rady Gminy Kołbaskowo
07.10.2019 r.

lp.	nazwisko i imię	miejsowość	podpis
1.	Monika Jacyna	Warzymice	Jacyna
2.	Izabela Lis	Kołbaskowo	Izabela Lis
3.	Mateusz Jakubowski	Kurów	Mateusz Jakubowski
4.	Czesława Ratajczyk	Przeclaw	Ratajczyk
5.	Roman Woźniak	Moczyły	Woźniak